

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznik 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petytowy albo jego miejsce 20 h., nadstano wiersz garmondem 80 h., mało ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 8 h.
na prowincyi „ 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Rada ministrów

Wiedeń, 29 lipca. Wczoraj odbyła się dłuższa Rada ministrów pod przewodnictwem dra Koerbera. Omawiano sprawy bieżące.

Koerber u Szella.

Wiedeń, 29 lipca. Prezydent ministrów dr. Koerber udaje się w najbliższych dniach do miejscowości Ratot w odwiedziny do prezesa węg. ministrów K. Szella.

Wojna z Chinami.

Londyn, 29 lipca. *Daily Express* donosi z Szangaju pod dniem 26 bm.: Lihungezan oświadcza, że postawie cudzoziemcy znajdują się już w drodze z Pekinu do Tientsina, dokąd mieli w niedzielę przybyć.

Nowy Jork, 29 lipca. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych stwierdził, że wręczona mu przed kilku dniami rzekoma autentyczna depesza posła amerykańskiego w Pekinie Congera była sfalszowana przez dyrektora chińskich telegrafów, Shenga.

Paryż, 29 lipca. Tutejszy chiński poseł otrzymał następujący dekret cesarski, datowany 24 lipca. Obcy postawie z wyjątkiem barona Kettelera, są na szczęście nietknięci. Jako dowód, jak bardzo interesujemy się (!) postami, można przytoczyć, że dostarczamy im jarzyn, owoców i innych środków żywności.

Nowy Jork, 29 lipca. *World* donosi z Waszyngtonu, że telegram, wręczony przez chińskiego posła Wulingfana w departamencie państwa, a pochodzący rzekomo od amerykańskiego posła Congera był fałszywy. Departament państwa posiada absolutne dowody, że telegram ten był sfalszowany przez dyrektora Shenga i Juanszihaja.

Petersburg, 30 lipca. Ze zmobilizowanych syberyjskich pułków kozackich nr. 4, 5, 7 i 8 utworzono syberyjską dywizję kozaków w Omsku, a z zabajkalskich batalionów piechoty nr. 3, 4, 5 i 6 zabajkalską brygadę piechoty w Oziła.

Szangaj, 30 lipca. Przybyły tu dalsze 3 wojenne okręty zagraniczne. Obecnie w portach tutejszych znajduje się 2.000, a w arsenale 3.000 żołnierzy.

Szangaj, 30 lipca. W Hutschu w pobliżu Hangtzu zamordowano 9 misjonarzy angielskich.

San Francisco, 30 lipca. Na pokładzie okrętu „Hancock“ odplynęły wczoraj do Nagasaki 4 baterie, 500 marynarzy i 300 żołnierzy wojsk rezerwy.

Hongkong, 30 lipca. Okręt włoski „Fieremosa“ przybył tutaj.

Hongkong, 30 lipca. W Wutszon porozlepiano nieprzyjazne dla cudzoziemców plakaty. Chociaż w Kantonie panuje spokój, pozostanie tutaj 5 angielskich krzyżowników i 6 indyjskich pułków piechoty.

Wiedeń, 30 lipca. *Fremdenblatt* donosi: Jak się dowiadujemy, poczyniono w austro-węgierskich portach zarządzenia, celem powstrzymania wysyłek materiału wojennego do Chin. Oprócz tego wezwano urzędy konsularne, by starały się o to, iżby austriackie i węgierskie okręty za granicą nieprzyjmowały na swe pokłady materiału wojennego przeznaczonego dla Chin.

Monachium, 30 lipca. Książę regent Luitpold odbył wczoraj przegląd batalionu bawarskiego przeznaczonego do wschodnio-azyatyckiej wyprawy.

W przemowie swej do żołnierzy upominał ich książę, aby zawsze mieli na pamięci czyny bohaterstwa armii bawarskiej, w końcu pożegnał ich życząc im, jak najlepszego powodzenia.

Budapeszt, 30 lipca. Wobec doniesienia, iż w Rjece poczyniono przygotowania, celem pomieszczenia 8.000 żołnierzy niemieckich, mających być wysłanych do Chin, oświadcza węg. telegr. biuro koresp. na podstawie zasięgniętych z najlepszego źródła informacji, że ani konsul niemiecki w Rjece, ani władze miejskie, ani gubernator, nie wiedzą nic zgoła o podobnych przygotowaniach.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 29 lipca. Dzienniki wieczorne ogłaszają następującą depeszę z Kapstadu z datą wczorajszą:

rajszą: General De Wet oświadczył gotowość podania się pod warunkiem, jeżeli jego wojska otrzymają pozwolenie swobodnego przejścia do swoich siedzib. General Roberts odpowiedział, że tych warunków nie może przyjąć i żąda poddania się bezwarunkowego.

Londyn, 30 lipca. Marszałek Roberts donosi: Boerzy zaatakowali w nocy z 26 na 27 po dwakroć stanowisko wojsk angielskich pod stacją Vlaklaagve, zostali jednakże odparci, nie wyrządzając żadnych strat.

Biuro Reutera donosi z Brugspruit: generał French obsadził Middelburg. Brygada gwardyi pod dowództwem Polecarewa przybyła do Brugpruit, miejscowości położonej o 20 mil na zachód od Middelburgu.

Księga błękitna o Chinach.

Londyn, 30 lipca. Wczoraj ogłoszono księgę błękitną o Chinach, która zawiera pomiędzy innymi ostatnie sprawozdanie posła Macdonalda z dnia 28 maja. W niem donosi, że posłowie w Pekinie odbyli dnia 26 maja naradę nad położeniem w Chinach, przezem poseł francuski Pichon wyraził przekonanie, iż zachodzi poważne niebezpieczeństwo groźnych zaburzeń.

Takie samo zapatrywanie wypowiedział także poseł włoski, natomiast poseł rosyjski był mniemania, że niebezpieczeństwo nie jest tak bliskim, jak twierdzi poseł Pichon. Poseł niemiecki oświadczył, że zupełnie bezużyteczną jest rzeczą ludzi się nadziewać, że rząd chiński wykona coś skutecznego. Macdonald donosi dalej o rozmowie, jaką miał z ks. Czिंगiem, który kilkakrotnie zapewniał, iż posłowie zagraniczni mogą liczyć na opiekę rządu, przyrzeczeniem wskazywał na bokserów jako wrogów kraju.

W księdze błękitnej znajdują się dalej dokumenty, odnoszące się do rokowań Anglii z mocarstwami europejskimi w sprawie akcyi Japonii, a z nich wynika, że Japonia domagała się dania jej ściśle określonego zapewnienia, że jej interwencja nie spowoduje zatargu z Rosją. Rosya oświadczyła na to pod dn. 28 czerwca, że nie chce bynajmniej tamować wolności akcyi Japonii, zwłaszcza wobec jej oświadczenia, że Japonia działać będzie w ściśle porozumieniu z innymi mocarstwami.

Zaręczyny królewskie.

Belgrad, 30 lipca. Oficjalne zaręczyny króla Aleksandra, odbyły się w udekorowanym mieszkaniu narzeczonej. Aktu zaręczyn dokonał w obecności metropolity, proboszcz parafii, w której mieszka pani Draga. Obecni byli: wszyscy ministrowie z żonami, prezydent skupczyny Nestorowicz, prezydent Rady państwa Christiecz, oraz członkowie ciała dyplomatycznego.

Belgrad, 30 lipca. Król otrzymał przeszło 2.000 telegramów gratulacyjnych z całego kraju.

W korowodzie z pochodniami wzięło onegdaj udział około 10.000 osób. Na przemówienie radnego miejskiego Jakovicsa odpowiedział król, że mieszkańcy Belgradu nigdy go nie mieli sposobności widzieć i powitać w najbardziej uroczystej chwili, jak obecna, kiedy się łączy — węzłem dożgonnym z osobą, którą tak bardzo miłuje.

Król podniósł, że poszedł za popędem serca, gdyż wie, podobnie jak i naród serbski z doświadczenia, jak bardzo kraj i lud cierpią, wskutek niesnasek w domu panującym.

Miał też prawo, jako człowiek, wybrać sobie towarzyszkę życia, którą kocha i która go uszczęśliwi.

Dotychczas wypadki w życiu małżeńskim serbskich monarchów wpływały na politykę. Więcej to się nie powinno powtórzyć.

Belgrad, 30 lipca. Pomiedzy depeszami gratulacyjnymi, jakie otrzymał król Aleksander, znajduje się także nadzwyczaj serdeczny telegram od areyks. Franciszka Ferdynanda. Ślub, który miał się odbyć wczoraj w niedzielę, został odroczony do czwartku.

Belgrad, 30 lipca. Z powodu zaręczyn króla, miasto było iluminowane. Na ślub przybędzie specjalny delegat cara.

Wypadki w Belgradzie.

Belgrad, 30 lipca. Król Aleksander oznajmił wojsku, że komendę nad wojskiem, którą dotychczas sprawował Milan, powierza ministrowi wojny. Król odwiedził wczoraj wraz z narzeczoną metropolitę.

Generalowie: Gynkies, Mosties i Pawłowics otrzymali dymisyę.

Belgrad, 30 lipca. Przybył tu prezydent rumuńskich ministrów Carp.

Belgrad, 30 lipca. Posłowie serbscy w Wiedniu, Berlinie i Bukareszcie otrzymali dymisyę, jako zwolennicy Milana.

Zamiar uprowadzenia Dragi Maszynowej.

Belgrad, 30 lipca. Okazuje się obecnie, że byli ministrowie Necies i Gencies, zamierzali kilka dni temu uprowadzić narzeczoną króla zagranicę.

Draga Maszyn opuściła już nawet mieszkanie swe, ale król wpadł na ślady uprowadzenia; od brata Dragi, oficera, dowiedział się, gdzie się jego obecna narzeczoną znajduje.

Amnestya.

Belgrad, 30 lipca. Król ogłosi w czwartek lub w dniu swych urodzin 15 sierpnia powszechną amnestyę.

Z franc. ministerstwa wojny.

Paryż, 29 lipca. Minister wojny wydał dekret, mocą którego wszyscy członkowie najwyższej rady wojennej poddani zostają władzy bezpośredniej ministra wojny.

W miejsce Brugera, mianowano gen. Florentina gubernatorem wojennym Paryża.

Międzyparlamentarna konferencja.

Paryż, 30 lipca. Członkowie międzyparlamentarnej unii dla międzynarodowego sądu polubownego i pokoju zbiorą się tu jutro dnia 31 bm. pod przewodnictwem Falliera. Obrady trwać będą do 3 sierpnia. Zaraz na pierwszym posiedzeniu delegaci Boerów przedłożą memoriał, który zawiera dzieje południowo afrykańskich republik i tak kończy: „jeżeliśmy zakupywali broń i działa i budowali forty to jedynie w tym celu, abyśmy mogli stać skutecznie na straży i bronić naszej niepodległości.“

Jeżeli Anglia zarzuca nam dzisiaj, że przygotowaliśmy się do napadu, jest to niezgodnem nie tylko z prawdą, lecz świadczy że Anglia stara się osłonić swoje zaczepne działanie. Zwracamy się tedy do kongresu z prośbą, aby położył kres temu barbarzyństwu i przemocy, nazwanej wojną.“

Zamordowanie króla włoskiego Humberta.

Monta, 30 lipca (prow. włoska Cunco). Do króla włoskiego Humberta, który wczoraj o godzinie 10 rano brał tu udział w uroczystości rozdania nagród na popisie gimnastycznym, gdy wsiadał do powozu dworskiego ze swym adjutantem, dano 3 strzały z rewolweru. Król trafiony w serce, upadł i w kilka minut potem wyzionął ducha. Mordercy uwięziono. Nazywa się Angelo Dressi i pochodzi z miejscowości Prato.

(Rainer Karol Emanuel Marya Jan Ferdynand Eugeniusz Humbert, syn króla Wiktora Emanuela, urodził się 14 marca 1844 r. (liczył więc 56 lat). Brał udział w bitwach r. 1859 i 1866. W bitwie pod Custozzą, gdy zwycięstwo zaczęło się przechylać na stronę Austrii, czynił skuteczne usiłowania dla pokrycia odwrotu armii.

Po okupacji Rzymu we wrześniu 1870 r. został jako gen. porucznik komendantem tamtejszej dywizji.

Ożeniony był od r. 1858 z Malgorzatą, córką ks. Ferdynanda gomeńskiego i Elżbiety saskiej. Wizyta króla Humberta w Berlinie w r. 1872 zadzierzgnęła przyjazne stosunki między dynastjami: Hohenzollernów a Sabaudzką.

W r. 1878 (9 stycznia) po zgonie ojca — został królem Włoch. Sprawował rządy w duchu konstytucyj, zaprowadził ład w liście cywilnej i zawsze umiał jednać sobie szacunek i cześć u ludu swego. W r. 1878 (17 listopada) wykonał nań w Neapolu kucharz Passanante zamach i lekko zranił króla. Obejmujący z dniem dzisiejszym rządy król Wiktor Emanuel (ks. Neapolu) urodził się 11 listopada 1869, liczy więc 31 lat. *Ked.*)

Rzym, 30 lipca. Na wiadomość o zamordowaniu króla Humberta — prezydent ministrów, Saracco, zwołał bezzwłocznie Radę ministrów, poczem Saracco wyjechał do Monty.

Następca tronu, ks. Neapolu, znajduje się obecnie w podróży na Wschód.

Delegat cara.

Belgrad, 30 lipca. Na ślub króla przybędzie jako delegat cara wiedeński ambasador hr. Kapnist.

Blech o Chinach.

Wiedeń, 29 lipca. Rada stanu Blech, w interwiewie o wypadkach w Chinach, podniosła konieczność solidarnego współdziałania wszystkich mocarstw i zwołania konferencji, złożonej nietylko z dyplomatów, ale także ekonomistów i handlowców dla omówienia politycznej i ekonomicznej sytuacji w państwie niebieskiem.

Wiedeń, 30 lipca. *Wiener Zeit.* ogłasza uwolnienie tajnego rady i szefa sekcji w ministerstwie spraw wewnętrznych Józefa Stummera a mianowanie w jego miejsce tajnego rady i wiceprezydenta najwyższej izby obrachunkowej Antoniego hr. Pacego. Dalej ogłasza *Wien. Zeit.* nominacje rady ministerjalnego i szefa kancelarii prezydyalnej w prezydium rady ministrów dr. Eugeniusza bar. Przeręb, Hanenschiedl Bauera na wiceprezydenta najwyższej izby obrachunkowej.

Cesarz zamianował lekarza pułkowego I. klasy dr. Salomona Stoekla z pułku artylerji korpusnej nr. 14. naczelnym lekarzem dywizji kawalerji w Stanistawowie.

Wiedeń, 29 lipca. *Wiener Abendpost* donosi, że od dłuższego czasu trwające rokowania pomiędzy rządem a austr.-węg. towarzystwem kolei państwowej zostały ukończone. W ministerstwie kolei żelaznych spisano odpowiedni protokół, w którym ułożone są warunki zezwolenia na emisję nowej pożyczki pierwszeństwa w wysokości 80 milionów koron na pokrycie kilku długów bieżących towarzystwa i dokonanie inwestycji na liniach towarzystwa. Protokół zawiera również postanowienia o ingerencji rządu na przeprowadzenie tych inwestycji. Oprócz kwestji pożyczki, toczyły się także rokowania nad warunkami ewentualnego upaństwowienia linii kolejowych towarzystwa. Rokowania w tym kierunku będą prowadzone dalej w jesieni.

Paryż, 30 lipca. Gen. Gallieni mianowany głównym komendantem korpusu okupacyjnego w Madagaskarze.

Tryest, 30 lipca. Aresztowano proboszcza z Krocacji, Józefa Tomsica, w Villa Deoni, w pobliżu Capo d'Istria pod zarzutem zbrodni z §. 146 u. k.

Wiedeń, 30 lipca. W miejsce rady dworu bar. Hauenschilda mianowanego wiceprezydentem najw. Izby obrachunkowej, powołany został dotychczasowy kierownik biura prasowego w prezydium ministrów bar. Förstner-Billa u na kierownika prezydyalnej kancelarii w prezydium ministrów.

Amsterdam, 30 lipca. *Handelsblad* zaprzecza wieściom o zaręczynach królowej.

Święto krawców.

Zapowiadana od kilku tygodni uroczystość uczczenia patronki miasta Lwowa, św. Anny przez cech krawiecki — wczoraj przyszła do skutku. O godzinie 8-mej rano, na dziedzińcu ratuszowym zgromadziły się cechy i stowarzyszenia ze sztandarami, najliczniej zaś reprezentowany był cech krawiecki, którego majstrów i czeladnic, spory utworzyli zastęp.

Szeregiem ugrupowany, ruszył pochód ulicami miasta z muzyką „Skaly” na czele do kościoła św. Anny, gdzie miało się odbyć solenne nabożeństwo. Kościół ten, krwawymi zgłoskami zapisany jest w dziejach lwowskiego krawiectwa. Przed czterema wiekami w miejscu gdzie dziś wznosi się Pańska świątynia, odbyła się krwawa walka pomiędzy robotnikami, domagającymi się podwyższenia płacy, a miejskimi pacholkami. Kilka trupów zaślepiło pole, towarzysze zaś poległych — wzniesli w kilka lat później na tem samym miejscu świątynię.

Solenne nabożeństwo celebrował ks. arcybiskup Isakowicz. Gorące kazanie okolicznościowe, wygłoszone przez niego w czasie nabożeństwa — tchnęło, jak zawsze — patriotyzmem i bogobojuścią. „Bóg i Ojczyzna” — oto hasło, które rzucał w serca słuchaczy...

Po nabożeństwie pochód ruszył do ratusza. Na czele postępowała muzyka „Skaly”, potem las sztandarów korporacyjnych otoczony delegatami, pochód zaś zamykał cech krawiecki z panami: Mikułińskim, Flaczyńskim i Gürschlingiem na czele. Ponad głowami świętujących powiewały olbrzymie wstęgi sztandaru z napisem: „Stowarzyszenie krawców i kuźnierzy we Lwowie — w pamiętkową uroczystość 1494—1900”. Tam ciekawych odprowadził pochód aż do ratusza, gdzie na dziedzińcu dokonaniem zostało zdjęcie fotograficzne ustawionych w grupę korporacji, wraz ze sztandarami.

Pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła”, odegrana przez muzykę „Skaly” — rozpoczęła poranek w sali ratuszowej. Sala wypełniona była po brzegi, w krzesłach zasiadło wielu radnych, wraz z wiceprezydentem Michalskim.

W przemówieniu wstępnym objaśnił p. Mikułiński znaczenie uroczystości, poczem chór rękodzielników z galerji odśpiewał kantatę okolicznościową, wreszcie panna Dajewska z zapalem wygłosiła wiersze: „Nam nie wolno” i „Moja piosenka”.

Uroczystość zakończył trzeciwy odezty uproszonego przez komitet dra Ostaszewskiego-Barańskiego. Prelegent skreślił w nim historję pierwszego strajku krawców w r. 1494 we Lwowie, który tak krwawo się zakończył, bo padło kilka o-

far. Faktowi temu kościół św. Anny zawdzięcza swoje powstanie. Prelegent omawiał dalej dzieje tego kościoła, oraz zakończył, jaką rolę odgrywali swego czasu krawcy i kuźnierze we Lwowie, którym powierzona była straż nad dwoma najważniejszymi punktami miasta, a mianowicie nad bramami: halicką i krakowską. Prelegenta nagrodzono rzęśnistymi oklaskami.

Po skończonym poranku odbył się wspólny bankiet na Strzelnicy, na którym wśród toastów przepędzono wesoło kilka godzin.

Na zebraniu tem wyłonila się piękna myśl założenia we Lwowie stow. udziałowego dla wyrobienia ubrań, w któremy brali udział zarówno pracodawcy jak i robotnicy krawieccy.

Wyścigi w Rymanowie.

(Oryginalne sprawozdanie „Słowa polsk.”)

Dzień I. Sobota 28 lipca.

I. Nagroda The Donnerhorn. 1000 kor. zwycięzcy. Dla 3-letnich. Meta około 2400 m.

1. Stada Czarnokońce kaszt. kl. „Plaything” (Pastuch). 2. Stada Ostoja-Ostaszewski kaszt. og. „Xerxes” (Sudek). Trzema długościami.

Totalizator 34 : 10 k.

II. Nagroda Pań. Panowie jeżdżą. Dla 3-let. i starszych. Meta około 1600 m.

1. Mark. Guy de Boishebert st. kl. „La Marquise” (por. Klak). 2. Tegoż 4-let. gn. kl. „Dylągówka” (por. Hagelin). 3. Stada Czarnokońce 3-let. czgn. kl. „Lady Charlatan” (rotm. Streeruwitz). Bez miejsca hr. Mniszka „Kiełb” i p. Lucyana Borek-Preka „Majestoso”.

Łatwo trzema długościami, pięć długości z tyłu trzecia.

Totalizator 15 : 10 kor.

III. Próbnny bieg dwulatków-maiden. Nagroda Towarzystwa 600 kor., z których 400 zwycięzcy, 150 drugiemu, 50 trzeciemu koniowi. Meta około 1200 m.

1. Stada Ostoja-Ostaszewski kaszt. og. „Je m'en fiche” (Sudek). 2. Hr. St. Siemińskiego „Wiedna” (Pastuch).

Łatwo trzema długościami.

Totalizator 17 : 10 kor.

IV. Bieg dwulatków. Nagroda 1500 k. ofiarowane przez hr. St. Siemińskiego, z których 1000 k. zwycięzcy, 300 drugiemu, 200 trzeciemu koniowi. Meta około 1200 m.

1. St. hr. Siemińskiego, kaszt. kl. „Pojata” (Pastuch), 2. p. Alfreda Głowińskiego gn. og. „Zinzolin” (hr. Mniszek), 3. p. St. Jędrzejowicza kaszt. klacz „Próba II. (Skiba).

Łatwo czterema długościami, pięć długości z tyłu trzecia.

Totalizator 17 : 10 k.

V. Bieg koni orientalnych. Nagroda 500 kor. Dla 3-letnich. Meta około 1600 m.

1. Ks. Florentyny Czartoryskiej siwa kl. „Caryca” (Sudek), 2. p. Renaty Głowińskiej siwa klacz „Delega” (hr. Mniszek).

Po walce o długość głowy.

Totalizator 17 : 10 k.

VI. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda Towarzystwa 1000 kor., z których 650 zwycięzcy, 250 drugiemu, 100 trzeciemu koniowi. Dla 4-let. i starszych. Meta około 3200 m.

1. P. Kollera 5 l. gn. og. „Choraży” (właściciel), 2. hr. St. Siemińskiego 5 l. kaszt. kl. „Walküre” (por. Klak), 3. p. Wal. Stawierskiego 4 l. kaszt. kl. „Reseda” (por. Hagelin), 4. rotm. Ot. v. Streeruwitz 4 l. kaszt. og. Jasri (por. Edenbergez).

Zatrzymany, 20 długościami, tyleż trzecia i czwarty.

Rotm. Streeruwitz protestuje przeciw „Walküre” i „Reseda”. Rozstrzygnięta dziś.

Totalizator 12 : 10 k.

KRONIKA.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 15° R.

Bibliotekę bezpłatną otrzymuje każdy prenumeratork *Słowa Polskiego*. Dla wygody czytelników i na ich liczne żądania, zmieniliśmy dotychczasową formę dodawania codziennie arkuszy, które gubiły się i niszczyły, i będziemy przysyłać prenumeratorem naszym zbroszurowane tomy w formie książek.

Pierwszy tom ukazuje się w połowie sierpnia i będzie zawierał początek znakomitych prelekcji naszego wieszca narodowego Adama Mickiewicza: „O literaturze słowiańskiej”.

Konfiskata. Sobotni popołudniowy numer *Słowa Polskiego* uległ konfiskacie za artykuł wstępny i notatkę w kronice.

Mianowania. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego geometrę I. klasy, Mieczysława Kottika, starszym geometrą drugiej klasy dla utrzymywania ewidencji, w IX. klasie rangi. — Namienictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych starszego inżyniera Józefa Adamskiego w Krakowie dla powiatu podgórskiego i starszego inżyniera

Adama Mitschę w Kolomyi dla powiatu peczeniżyńskiego,

Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska obrz. iac. Przeniesieni: ks. Schie Stanisław, wikary z Seretu do Gurahumory, ks. Łuczko Franciszek z Gurahumory do Solki.

Diecezja przemyska. Instytuowani: ks. Tomasz Szurek na probostwo w Chłopcach, ks. Wojciech Prugar na probostwo w Babcicach.

Święcenia presbyteryatu otrzymali z rąk księdza biskupa dra Józefa Sebastjana Pelezara dnia 22 lipca następujący dyakoni: Augustyn Leopold, Bira Ludwik, Baraniewski Jan, Gałuszka Jan, Hołowiński Jan, Jaworski Stanisław, Leja Jan, Lisiński Mieczysław, Nowosławski Jan, Okoński Stanisław, Pasek Jan, Szmyd Wojciech, Zarytkiewicz Dominik, Żukowski Eugeniusz i Żulawa Julian.

Posiedzenie komitetu centralnego. Donoszą z Krakowa: Centralny komitet wyborczy dla zachodniej części Galicji, odbył posiedzenie pod przewodnictwem posła Józefa Męcińskiego.

Przewodniczący zaznaczył, iż komitet centralny zachodniej części kraju ma się zająć uzupełniającymi wyborami dwóch posłów z wielkiej własności okręgu krakowskiego, oraz jednego posła z kuryi miast Wadowie-Bochnia, jednego posła z kuryi miast Jasło-Gorlice i jednego posła z kuryi miast Podgórze-Wieliczka.

Z Wadowie, Bochni, Jasła i Gorlic otrzymał komitet doniesienie, iż utworzono komitety przedwyborcze.

Komitet przyjął do wiadomości powyższe zawiadomienia i uchwalił zaprosić burmistrza m. Podgórza p. Fr. Maryewskiego i burmistrza m. Wieliczki dra Z. Mieczysławskiego, aby zechcieli zawiązać komitety miejscowe, a w razie gdyby takowe już były zawiązane, aby zawiadomili komitet centralny o ich składzie i o dalszym przebiegu akcyi wyborczej.

Wreszcie postanowił komitet wdrożyć w myśl regulaminu akcyę co do wyboru dwóch posłów z większej posiadłości okręgu krakowskiego.

† **Mieczysław Rokosz**, dziennikarz, współpracownik pism lwowskich, zmarł w nocy z soboty na niedzielę w Brzuchowicach, pod Lwowem. Człowiek młody, zdolny i pracowity, padł ofiarą choroby, która w innych warunkach, wśród innych okoliczności — mogła trwać lata całe, jego zaś wątły organizm zniszczyła w ciągu kilku miesięcy. Bez opieki rodziny, pozostawiony samemu sobie, nosił w piersiach zarodek strasznej gruźlicy. Rozwijająca się u niego z nadzwyczajną szybkością. Przed trzema tygodniami wyjechał do Brzuchowic, powietrze wiejskie nie zdolało już jednak powstrzymać postępu choroby. W sobotę popołudniu wypowiedział się, w nocy zaś Bogu oddał swego ducha.

Mieczysław Rokosz liczył lat 25. Pogrzeb odbędzie się dziś popołudniu o godzinie 5 z Brzuchowic na cmentarz w Rzęśni polskiej.

Samobójstwo. Wacław Niedzielski, rada Wydziału krajowego, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, wczoraj przed godz. 1 z południa, w mieszkaniu własnym przy ul. Mickiewicza 11. Wezwane Tow. ratunkowe zastało go już nieżywego. Powodem samobójstwa ma być rozdzielenie nerwowe, wywołane smutnymi stosunkami rodzinnymi.

Niespodziewany a tak tragiczny zgon znanego w szerokich kołach rady N., wywołał powszechny żal w naszym mieście.

Znowu zaręczyny w domu cesarskim. Sobotnia *Wien. Zig.* zamieszcza na czele numeru wiadomość o zaręczynach arc. Piotra Ferdynanda z księżniczką Maryą Krystyną, córką ks. Alfoosa burbenko-sycylijskiego hr. Caserto i księżnej Antonii.

Arc. Piotr Ferdynand jest synem Ferdynanda IV, w. księcia Toskańskiego i ks. Alicji Panny. Liczy obecnie 24 lat. Jest bardzo muzykalny, a nawet wydał kilka udatych kompozycyji.

Wiadomość ta o zaręczynach sprawiła w Wiedniu sensację, gdyż do ostatniej chwili nikt nie wiedział, nawet urząd ochmistrzowski arcyksięcia o tym związku. Ślub odbędzie się wkrótce w Cannes, w poł. Francji.

Dyr. Heller obejmuje wraz z p. Myszkowskim kierownictwo nowego teatru w Kaliszu.

Obchód Wiśniowskiego i Kapuścińskiego.

Z Przemysła donoszą nam: W sali ratuszowej obchodzono wczoraj uroczystość pamiątkową rocznicę stracenia śp. Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego. Publiczności zebrało się bardzo wiele, szczególnież ze sfer rękodzielniczych. P. Antoni Lech ze Lwowa w wygłoszonym odczycie przedstawił obraz ruchu narodowego w latach przed 1847 rokiem, oraz rolę, jaką w tych czasach odegrali: Teofil Wiśniowski, Józef Kapuściński, dalej zaś śmierć męczeńska na szubienicy, skazanych przez ówczesny rząd. Dalszą część programu wypełniły produkcje muzykalne, wokalne i deklamacyjne.

Wieczorem pod krzyżem, wzniesionym przed kilku laty na wzgórzu, pod Zamkiem — zebrał się tłum publiczności, gdzie odśpiewaniem narodowych pieśni uczczono pamięć straconych.

Młodzież tutejsza czyni w Radzie miejskiej starania, ażeby jedną z ulic nazwać imieniem Wiśniowskiego i Kapuścińskiego.

Zwracamy uwagę, że pojedynczych arkuszy z „Biblioteki *Słowa Polskiego*” nie posyłamy. Można nabywać tylko każdy zbroszurowany tom z osobna.

Mascagni pojednął się z Radą miejską w Pesaro i objął napowrót dyrekcję konserwatorium Rossiego. Magistrat miasta wydał na cześć pojednania wspaniały obiad, a na koncercie okolicznościowym wykonano napisaną *ad hoc* przez Mascagniego kompozycję „Gawot lalek“. Obsypano maestra kwiatami i darami. Z całych Włoch nadesłano mnóstwo depesz gratulacyjnych. Mascagni i burmistrz Pesara, którzy przed trzema miesiącami argumentowali z sobą na pięście, uściskali się wobec całego zgromadzenia. Mascagni zamierza z uczniami swego konserwatorium udać się do Paryża i tam pomiędzy d. 30 września a 3 października dać 4 koncerty. Pierwsze dwa będą poświęcone wyłącznie muzyce włoskiej od Scarlattiego do Verdiego i Mascagniego, dwa następne muzyce niemieckiej, francuskiej i rosyjskiej.

Zjazd komiwojażerów. Komiwojażerowie i komisanci (przedstawiciele) handlowi odbyli też swój kongres międzynarodowy w Paryżu z głównym zresztą udziałem Francuzów, pod przewodnictwem Francuza Verveine'a. Obrady były niezaprzeczone ciekawe i pouczające.

Podzielono się na trzy sekcje: interesów zawodowych, podrózną i ekonomiczną.

Na wniosek pierwszej uchwalono następujące rezolucje: aby kontrakt z przedsiębiorstwem był zawierany na piśmie; aby zniesiono odpowiedzialność komiwojażera w razie niewypłacalności zdobytego przez niego klienta; aby zniesiono też klauzule umów, na mocy których komiwojażer, opuszczając swą firmę, nie ma prawa nadal handlować tym samym towarem; aby utworzono sąd mieszany zawodowy, jak dla robotników (*conseil des prud'hommes*); aby zabroniono zarządom więzień sprzedawać wyrabiane przez więźniów towary taniej, niż cena handlowa. Postanowiono również dążyć do założenia międzynarodowego związku komiwojażerów i komisantów oraz otworzyć w jaknajprędszym czasie w Paryżu klub dla miejscowych i przyjezdnych.

Druga sekcja przeprowadziła żądania: wykupienia linii kolejowych przez państwo; niżenia cen za przejazdy i zaprowadzenia notatnika, na którego mocy na końcu roku każdy komiwojażer otrzymywałby zniżkę tem większą, im więcej przebył kilometrów; niżenia opłat pocztowych za listy i przesyłki, szczególnie z próbkami.

Wreszcie z przyjętych wniosków sekcji trzeciej najważniejsze dotyczą: założenia w Paryżu, a później i w innych stolicach, przytulku dla inwalidów pracy w tym fachu; zastosowania do komiwojażerów i komisantów także istniejącego już prawa o odszkodowaniach za wypadki przy pracy oraz zamierzonego — o emeryturach robotniczych.

W kongresie tym brał bardzo czynny udział p. Kościuszko, delegat grupy paryskiej komiwojażerów.

Pierwsza „Dama kameliowa“ zmarła w Paryżu. Mówimy o pierwszej przedstawicielce bohaterki Dumasa, Eugenie Doche, która świeżo zamknęła powieki nad Sekwaną. Marya Karolina Eugenia de Plunkett urodziła się dnia 4 listopada r. 1823 w Brukseli. Wychowana w Paryżu, próbowała już w 14 roku swoich zdolności dramatycznych na scenie wersalskiej. W następnym roku debiutowała w Paryżu. Ledwie 15 lat licząc, poślubiła kapelmistrza i kompozytora pieśni ludowych, Doche'a, z którym jednak po pięciu czy sześciu latach rozłączyła się. W r. 1852 odniosła olbrzymi tryumf, jako pierwsza przedstawicielka „Damy kameliowej“, od której zaczyna się niemal nowa, nie najzdrowsza epoka w rozwoju teatru francuskiego. Uwielbienie Dumasa dla przedstawicielki swojej Matgorzaty Gauthier było bez granic. Pani Doche wcieliła

istotnie ów typ uszlachetnionej miłością kurtyzany w sposób już potem nawet przez wielką Sarę niedościgniony. Cały swój wdzięk, całą dystynkcję i fantazyę wcieliła w postać, aby smakowi publiczności uprzęścić taki „ideal“. Eugenia Doche ustąpiła ze sceny przed laty 20 i żyła odtąd w mieszkaniu swoim przy rue Picot w skromnym odosobnieniu.

Potęga muzyki. Przed kilku dniami przybył Pablo de Sarasate do Pampeluny, swojego ojczystego miasta, aby „boską“ grą swoją uświetnić koncerty, połączone z dorocznymi festynami św. Firmina. Z Biarritz jechał *incognito*; nikt, nawet rodzina własna nie wiedziała o podróży „wielkiego“, „boskiego“, „wspaniałego“, jak tytułują go w Hiszpanii, Pabla. Artysta pragnął uniknąć owacy, których potęgę przezczuwał. Niepostrzeżony też przez nikogo, jak niegdyś Harun al Raszyd, wjechał „wielki“, „boski“, „jedyny“ w najskromniejszej, zaukniejęj dorozce do miasta. Ale już na placu targowym *incognito* poszło na marne. Jakis młodzieniec poznał „największego syna Pampeluny“, dając tem hasło do powszechnego wstrząśnienia i szalu. Porwawszy pochodnie w ręce, tłumy wielotysięczne ze stowarzyszeniami miejscowymi na czele poczęły tłoczyć się na „Plaza del Castillo“ i wołały tak długo pod oknami, dopóki Pablo nie wyszedł na balkon „Hotelu pod perłą“ i nie wygłosił 20 mów z rządu. Na skrzyżkach nie zagrał, chociaż oczekiwano tego. Gdy wyblasowano się należycie, nagle zapanowała cisza, gniebiąca cisza. Jakby na dane hasło posunęła się na palcach cała ta wielotysięczna rzesza na przeciwległą stronę „Plaza del Castillo“, gdzie znajduje się redakcja karlistowskiego, artyście nienawistnego pisma *El Pensamiento Navarro*. Tu nagle zawył orkan ze wszystkich piersi: „Precz ze zdradziecami!“ Setki kamieni uderzyły w okna redakcji, tłukąc w druzgizy każdą szybę. Na ulicy rozniecono doraźnie ogień i spalono kilka egzemplarzy *Pensamiento*. Gubernator i policya, zaskoczeni tym wybuchem entuzjazmu narodowego, zdołali uprosić tłum, aby redaktorów *Pensamiento* powiesili tylko — *in effigie*, na co się zresztą zgodzono. Po egzekucyi wrócono powtórnie pod balkon Sarasatego, który pomiędzy północą a świtem dziennym przyjął musiał jeszcze tuzin deputacyj. Dopiero około godziny 6 zrana zdążył król Pampeluny ułożyć się do snu.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 25 i 26 lipca br.: Simak Jan, syn zarobnika, 13 miesięcy, nieżył jelit. — Mekluk Jan, zarobnik, lat 50, gruźlica. Budziancki Elias, służący, lat 27, gruźlica. — Raba Marya, zarobnica, lat 81, uwiadł starczy. — Boszczak Emilia, właścicielka realności, lat 41, przepuklina. — Kłepa Teresa, żona piekarza, lat 48, zapalenie rdzenia pacierzowego. — Gac Piotr, syn furmana, 5 tygodni, zanik ogólny. — Podatek Jan, właściciel realności, lat 52, wrzód żołądka. — Zychon Agata, zarobnica, lat 87, uwiadł starczy. — Fuchs Marya, córka stolarza, 6 miesięcy, nieżył jelit. — Mankowski Henryk, syn zarobnicy, 2 tygodnie, nieżył żołądka. — Fischer Henryk, uczeń szkoły przemysłowej, lat 17, nieżył żołądka. — Bielak Marya, żona zarobnika, lat 48, gruźlica płuc. — Gancarz Marya, córka zarobnika, 10 miesięcy, zapalenie jelit. Moczarniuk Stefan, żołnierz, lat 22, gruźlica płuc. Zabiński Leon, syn piekarza, lat 2, nieżył jelit. — Kowalska Marya, córka zarobnika, 4 miesiące, nieżył jelit. — Mokrzycki Józef, syn rzeźnika, lat 6, zanik ogólny. — Kuźmińska Barbara, zarobnica, lat 58, gruźlica. — 3 wypadków śmierci przedwczesnie urodzonych. — Razem 22 osób.

Biuro informacyjne

przy redakcyi *Słowa Polskiego*.

(Biuro odpowiada tylko tym prenumeratom, którzy nadeszłą opaskę adresową *Słowa Polskiego*. Upraszamy o podawanie znaków, pod jakimi mają być dawane odpowiedzi).

T. W. Tarnów. Niech się Pan zwróci do rektora akademii weterynaryi we Lwowie dra Spillmanna. — **J. O. w Ropicy.** Najnowsza powieść Sienkiewicza „Kryzyscy“ nie wyszła jeszcze w osobnym wydaniu w całości. Brak ostatniego tomu, który zapewne niebawem się pojawi. Co do wypożyczenia, to chyba może u kogoś ze znajomych, posiadających roczniki *Tygodnika Ilustrowanego*, gdzie powieść ta już w całości została wydrukowana. — **K. Mystatycze.** Jako nadzwyczajny słuchacz może się każdy zapisać „Intelligenzprüfung“ nie potrzeba. Co do opłat — są różne. Zależy od zakładu i od ilości godzin wykładowych. Nadzwyczajny słuchacz nie uzyskuje żadnych praw. Blizsze szczegóły w ogłoszonych co roku programach naukowych. — **Ciekawy, Szczerze.** Sprawę może Panu załatwić każdy adwokat. Polecać nikogo nie możemy, przekraczałoby to bowiem nasz zakres działania. Adresy adwokatów znajdziesz Pan w kalendarzu *Słowa Polskiego*. — **J. S. Śniatym.** Mamy tam licznych prenumeratorów wśród polskich kolonij. Warunki ogłoszenia znajdują się w nagłówku *Słowa Polskiego*. Według tej normy należy sobie obliczyć — Co do adresu powieściopisarza, którego książkę Pani przetłumaczyła, należy zwrócić się do wydawcy tej książki. — **M. S. Białka-mięci.** Sprawa stanowczo do wygrania. Wola testatora jest wyraźna. W każdym razie jednak nie radzimy wszczęć sprawy bez adwokata. — **J. D. Dolina.** ad 1) *Głos Rzeszowski*, Rzeszów; ad 2) *Iris*, organ Kola literacko-artystycznego we Lwowie pod redakcyą Stanisława Schnür-Peplowskiego. Na żądanie przesyła Panu okazowy numer; ad 3) wynagrodzenie prac autorskich bywa rozmaite — zależy od autora i od wartości rzeczy drukowanej, wreszcie od układu. — **I. R. Kolomyja.** Adres wynalazcy Szczepanika jest: Wien, VII, Ungargasse 14. — **B. L. (N. L.).** Ad 1) tak; ad 2) pseudonimu tego nie możemy Panu wyjaśnić; ad 3) *Słowa „Au W. Chi. fil.“* oznaczają August Wilkowski, chirurg filozofii. Tak zwykli byli podpisywać się żartobliwie Wilkoński; ad 4) pseudonimu „Krogulec“ używa Antoni Orłowski; ad 5) Autorem „Białej gołąbki“ jest Mieczysław Schmitt. Ale jest także druga sztuka, również zatytułowana „Biała gołąbka“. Autorem tej ostatniej jest p. Józef Nowiński — **B. K. P. Słobódka.** Podania należy wnieść do namiestnictwa. — **Hell.** Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dopiero we wrześniu, ponieważ obecnie większa część członków sądu konkursowego wyjechała ze Lwowa.

Odpowiedzi na zapytania w sprawach giełdowych

udziela

Kantor wymiany Ignacego Rosnera

Lwów, Pasaż Hausmana.

H. P. Husiatyn. Nie wylosowane. — **A. R. Sanok.** Nie wylosowane. — **D. S. Bursztyn.** Nie wylosowany. — **J. K. w Lip.** Nie wylosowane. — **J. E. w Strzyżu, J. D. w Tarasowie, J. D. w Tarasowie, F. Z. w Pyszkowcach i Nadzieja w Kulikowie.** Należy odnieść się wprost do zarządu loteryi w Oświęcimiu, albowiem żadnych wykazów nie nadesłano. — **Ottynja H. D.** Nie wylosowane. — **K. S. w Stanisławowie.** Nie wylosowane. — **J. R. N. I. E.** Nie wylosowane. — **E. P. we Lwowie.** Wylosowany tylko los Tow. żegluga na Dunaju nr. 20604 3 czerwca 1900 kwotę kor. 210, wypłata 2 stycznia 1901. — **Ben Zion w Sasowie.** Nie wylosowane.

Depesze handlowe.

Z targu piątecznego.

Wiedeń, 29 lipca. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 666'50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 686 —, Akcje anglo-banku 277 —, Akcje Unionbanku 554 —, Akcje Länderbanku 414 —, Akcje Bankvereinu 493'50, Akcje Bodencredit 864 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 657 —, Akcje kolei południowych 109 —, Akcje Tramway A. 284 —, B. 275 —, Akcje kolei Elbethal 400 —, Akcje kolei półn. 61'30, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpy 452'50, Akcje Rima Muranyi 514 —, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1786 —, Akcje Fabryki broni 325 —, Akcje tureckie tytoniowe 286 —, Oblig. węg. ind. 90'50, Renta majowa 97'55, Austr. Renta koronowa 97'25, Węg. Renta koronowa 90'90, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90'50, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99'25, 4 proc. listy Banku hip. 91 —, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98'50, 5 proc. listy Banku hipot. 109'50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98 —, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 91'10, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 89'50, Losy tureckie 105 —, Marki 118 —, Ruble 255'25

Tendencja: Walory montaniczne pewne, zresztą tendencja bez ochoty i interesu.

CHINY.

Uprawa matych parceli jest zresztą uprawą ogrodową, a takie kultury, jak morwy i gąsienicy jedwabniczej albo herbaty, dające możność zużycia sił roboczych nawet drobnej działki w rodzinie, przynosi oczywiście większe dochody, niż uprawa zbóż.

W zasadzie jest dziś jeszcze państwo właściwym posiadaczem ziemi, a prywatnym służy prawo używania, które mogą dowolnie na innych przenosić, z zastrzeżeniem wszakże niepodzielności gruntu poniżej obszaru, mierzącego około 3/4 hektara.

Głównym produktem rolnictwa chińskiego jest ryż. Żywność ziemi na południu i w środkowych Chinach jest taką, że płoza zbiera się przeciętnie dwa razy do roku. Mimo tego dla ludności dzisiejszej jest on już nie wystarczający i zasilany bywa dowozami z Formozy, Manili, Indochin a nawet Ameryki.

W dawnych kronikach chińskich jest mowa o sześciu płodach górniczych. Prawdopodobnie były to trzy gatunki prosa, ryż, jęczmień i bób. Do późniejszych należą już pszenica, żyto i tatarka, udające się na równinach południowej Mandżurji, a jeszcze później wprowadzona została kukurydza i kartofle i w całych Chinach rozpowszechnione. Świadczyłyby to, że jeśli chodziło o korzyść dla rolnictwa i żywienia ludności, nie zamykali się Chińczycy w zakrzepłym konserwatyźmie i umieli sobie nowe, pożyteczne uprawy przyswoić.

Tam, gdzie nie jest zastosowaną wprost ręczna uprawa ogrodowa, nalecy są Chińczycy od ulepszonej — i i maszyn rolniczych. Pług chiński

z domowym bawołem w zaprzęgu, skrobie ziemię dość płytko, ziarno wymłacają cepami, wszelkie roboty w polu wykonują ręcznie. Gdy zaś bydła nie wiele utrzymują, łożyc muszą wiele starań, aby zawozić ziemię jak należy. Wartość nawozu umie Chińczyk cenić i w wynajdywaniu go jest mistrzem. Wszelkie odpadki roślinne i zwierzęce, odchody ludzkie, popiół — wszystko zbiera troskliwie na kompost. Reszty dokonywa kanalizacya i od wieków znane nawadnianie pól.

Oprócz bydła rogatego, hoduje Chińczyk z wielkiem upodobaniem świnie, wyborną, płodną rasę, z której słonina i szynki są powszechnym artykułem handlu. Na chudych pagórkach w prowincjach Szan-si i Pe-czy-li wypasają owce, a wlna jest jednym z głównych artykułów przywozu z Mongolji, gdzie także owce i wieblady hodują. Zresztą chowają wszędzie i tuczą niemało drobin.

Koń nie znajduje dość troskliwej hodowcy w Chińczyku. Ani też nie ma wiele koni, ani nie celują pięknością ras. Gdzie więcej rzek i kanałów, tam woda jest środkiem komunikacyi, po miastach każą się majętniejsi nosić w palankinach — Chińczyk północny, odbywający dłuższą podróż, jedzie w dwukolowej teledze, do której zaprzęga muły, jeden za drugim.

Znaczną część żywienia dostarczają ryby, których jest wszędzie wielka ilość i w morzach i w rzekach i po kanałach. Sztuczną hodowlą ryb od dawna w Chinach znaną, podtrzymuje się owa rybność wód. Gdy n. p. ryż dojrzeje i zostanie zebrany, zalewa Chińczyk pole ryżowe wodą, lecz zaraz puszcza do niej narybek. A więc ten sam kawałek ziemi, który dał w lecie ryż, daje w zimie rybę.

Czółna kanałowe są tak urządzone, że u przodu

można w nich rozpinać poziomą sieć, która z biegiem czółna się posuwa i rybę łowi.

Chińczycy celują w drobiazgowem przyswajaniu zwierząt, wymagającym wielkiej cierpliwości. Zdaje się, że niezależnie od Egipcyan przyswoili kota, a dziką łasicę układając do łapania myszy. O kormoranach, zaprawianych do rybołówstwa, już się wspominalo.

Mylą się podróżnicy, którzy rozgłosili, że Chińczykowi dość garstki ryżu, aby się odżywił i wytrwale przytem pracował. Jest on wprawdzie nie wymagający, poprzestaje na małym i na ogół wiaższy, łatwiej się wyżywi, niż robotnik europejski — ale samym ryżem nie żyje. Kombinuje on swoje pożywienie z rybą i jarzyną, a ospałe nerwy pokrępia herbatą. Bataty (*Dioscorea Batatos*), dająca pożywną bulwy jak kartofel, rozmaite warzywa, gęsto uprawiane rośliny strączkowe, młode pędy bambusu, zresztą zmyślnie sporządzane konserwy jarzynowe, jak np. specjalnie chiński, bardzo pożywny serek z mąki grochowej — uzupełniają nie wymyślny stół Chińczyka. W krajach północno-wschodnich, gdzie ryż jest droższy, żywią się kartoflami, kapustą, kluskami, jak lud wiejski u nas.

Do tych artykułów żywności przybył Chinom od dwóch pokoleń jeszcze jeden: mak i opium — ale ten jest trucizną, która wiedzie Chinę do coraz większej nędzy i upadku. Anglicy, którzy z chciwością i do nałogu trucia się tym narkotykiem zaprawiać, odegrali w tej sprawie rolę najniebezpieczszą.

(C. d. n.)

Berlin, 29 lipca. Pity zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 207 25, Staatsbahny 139 10, Disconto Comandit 175 10, Berlin, Tow. handl. 147 40, Laura 214 50, Bochumer 197 50, Kolej półn. wschodnio pruska 89 50, Ruble za gołówek 216 50, Kolej warsz. wiedeń. —, Kolej morza śródziemnego 93 50, Kolej Meridional 131 60, Losy tureckie 168 50, Renta włoska 92 90, „Harpener“ kopalnie węgla 185 50, Kolej Marienburg-Mławka 72 25, Konsolidacja 353 25, Lombardy 25 50, Kolej Henry 112 00, Niemiecki bank narodowy 133 25, Kanada Preferred 85 50, Akcje żeglugi hamburskiej 120 60.

Budapeszt, 29 lipca. Wczorajsza giełda wiedeńska. Węg. bank kredyt. 635 50, Węg. bank eskontowy 453 50, Węg. bank hipoteczny 426 50, Węg. renta koronowa 90 90, Remontowa 516 50, Węg. 4 proc. renta 96 50, Węg. bank dla przemy. i handlu 175 50, Staatsbahny 463 50, Kolejo uliczne 614 50, Węg. bank esk. 60 50, Węg. pożycz. promiowa 158 50, Austr. renta koronowa 96 75, Elektrycz. kol. uliczne 291 50, Ganz & Co. 32 50, Salgotarjaner 621 50, Austr. złota renta 96 25, Akcje elektr. 234 50, Usposobienie silne.

Frankfurt, 29 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 207 70, Staatsbahny 139 10, Lombardy 25 25, Alpiny 224 50, Austriacka renta papierowa 98 50, Austr. srebrna renta 96 25, Austr. złota renta 97 35, Węgierska złota renta 96 20, Unifonbanki —, Akcje elektr. 127 50, Kolej półn.-zucht. —, Usposobienie silne.

Paryż, 29 lipca. Wczorajsza giełda wiedeńska. Kredyty 207 50, Staatsbahny 139 40, Lombardy 25 50, Rosyjskie banknoty (kasa) 216 05, Ros. banknoty (lit.) —, Disconto Comandit 174 00, Usposobienie mało.

Berlin 29 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna. (Nachboerse) Kredyty 207 50, Staatsbahny 139 40, Lombardy 25 50, Rosyjskie banknoty (kasa) 216 05, Ros. banknoty (lit.) —, Disconto Comandit 174 00, Usposobienie mało.

Hamburg, 29 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 207 70, Lombardy 25 50, Staatsbahny 139 25, Austr. złota renta 97 75, Węgierska złota renta 96 10, Srebro 82 05, Platino 22 55, Żądano. Srebrna renta 96 20, Włoskie 92 75, Losy z 60 r. 135 50, Usposobienie słabsze.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 29 lipca. Pszenica na październik 7 52 do 7 53, żyto na październik 6 71 do 6 72, owies na październik 5 18 do 5 19, kukurydza na lipiec 6 20 do 6 22, na maj 1901 r. 4 88 do 4 89, rzepak na sierpień 1900 r. 13 40 do 13 50.

Wojna z Chinami.

Wiedeń, 29 lipca. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 7 81 do 7 80, żyto na jesień 7 16 do 7 18, owies na jesień 5 50 do 5 51, kukurydza na lipiec sierpień 6 29, kukurydza na wrzesień październik 6 30 do 6 39, kukurydza na maj czerwiec na r. 1901 5 20 do 5 23.

Wiedeń, 29 lipca. Cukier surowy 31 50, Nafta galicyjska niezmienniona. Spirytus (Spokojny) 44 20 do —.

Berlin, 29 lipca. Banknoty austr. 84 40, Spirytus 50 40.

Paryż, 29 lipca. Trzyprocent. renta 99 95, Mąka 25 65.

Praga, 29 lipca. Cukier K. 31 50, nowa kampanja 25 30.

Hamburg, 29 lipca. Kawa Rio loco ordyn. 42 50 do 44 50, prawdziwa ordyn. 46 50 do 47 50, dobra 48 50 do 50 50, Santos Good na maj 44 50, na wrzesień 44 75, na grudzień 45 50, na marzec 46 50.

Havre, 29 lipca. Kawa Santos Good Average 52 50 do 53 50.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Kossowski.

Drobne ogłoszenia.

Giagnienie już w sierpniu i wrzesniu! Losy włoskie Czerw. Krzyża. (na raty kor. 20). Losy węgierskie Czerw. Krzyża. (na raty kor. 24). Losy Bazylika (na raty kor. 15-50). Losy serbskie (na raty 12 kor.) Prawo gry po złożeniu raty pierwszej. Raty od 2 koron miesięcznie począwszy. Kantor wymiany Wiktor Chujes i Sp., Lwów, ul. Sykstuska 1. 8. 3719

Patenty na wynalazki wyjezdnywa: Międzynarodowe Biuro Patentowe. Lwów 1. 14 Akademicka. 3574

GRUNT z mieszkaniem stałym do wdzierżnienia. Wiadomość u pp. SOKAL LILJEN. Hetmańska. 3960

Magistra farmacji poszukuje Apteka w Dukli 3965

Do zamiany kamienia mniejsza za większą, blisko miasta, za dopłatą. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Zygmunt Lisiewicz, Lwów, Akademicka nr. 19. 4030

L. 493.

KONKURS.

Celem obsadzenia posady starszego nauczyciela dla klas wydziałowych, z egzaminem grupy trzeciej (III), t. j. rysunkowo-matematycznej, lub rysunkowo-przyrodniczej, przy prywatnej szkole polskiej im. „Tadeusza Kościuszki“ w Białej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Płaca wynosi 1.600 kor., ewentualnie dla nauczycieli starszych służbą 1.800 kor., a nadto w każdym razie 20 proc. plaacy, tytułem dodatku na pomieszkanie.

Kandydaci przy szkołach publicznych zajęci, mogą za zezwoleniem Władzy otrzymać urlop.

Podania bez stempla, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, oraz tabelę kwalifikacyjną, wnosić należy do pośrednictwem przełożonej Władzy, do Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, ul. Piłarska 1. 2, najdalej do dnia 10 sierpnia 1900. Kraków dnia 15 lipca. 3942

ZMOGAS. Barcikowscy. Najnowsza powieść w Król. Polsk. niesenzualna. Do nabycia: w ekspedycji „Słowa Polskiego“ ul. Chorążczyzna 1. 1. W ZNACZNIJSZYCH KSIĘGARNIACH Cena 5 koron.

Zarząd dóbr Twierdza p. Choróska.

sprzedaje loco stacya Mołeska znakomite żyto Bahlsena Triumph i „Imperial“, tudzież montańskie do nasienia. Cena 9 zł. z workiem. 4002

Jeżeli rolnicze w Schodnicy poszukuje dostawcy masła kuchennego i sera śląskiego dla dostawy całorocznej. Zapotrzebowanie masła 300—400 kg., zaś sera 300—500 kg. miesięcznie. 4048

70 ct. pół kilo KAWY niezrównanej dobroci, aromatycznej, do nabycia jedynie tylko w handlu Leonard Seleckiego

Lwów, Batorego 2. Filia ulica Zielona liczbą 4 5-kilowa woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości. 2336

Poszukuje monterów na wodociągi, ul. Kopernika 1. 17. 4082

Różne eleganckie mieszkania tanio do najęcia obok parku Kilińskiego w willi ul. Dzwernickiego 22 c. 4081

Enormer Nutzen bis zu 2000 Kr. rasch und leicht erreichbar in Prämien-Abschlüssen zu je 140 Kr. 3824 Leichtfassliche Prospekte gratis (Specialabtheilung) Bankhaus des „Ung. Börsen-Journal“ Budapest. Auf Grund unserer genauen Kenntniss des eur. Finanzgetriebes u. unserer reichen 40-jährigen Erfahrung erteilen wir ungenüthigen Rath bei Effectentransaktionen, sowie Beihilfe zu Sanirung verlustbringender Engagements. Ung. BÖRSEN-JOURNAL. N. S. J. Jahrbuch für die ungarische Finanz. Rathgeber. Interessentvertretung des Privat capitales.

Cały rok otwarte! Cały rok otwarte!

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy

BYSTRA obok Bielska.

(Stacya kolei Dziedziec-Zywiec).

W przepysznej górskiej i lesistej okolicy. Najnowsze urządzenie wodolecznicze, elektroterapia, kąpiele w świętym elektrycznym, masaż, gimnastyka lecznicza, kuracje dietetyczne. Z komfortem urządzone sale wspólne: jadalnia, sala konwersacyjna, bilardowa, fumeur i czytelnia, oszklona weranda i kryty deptak. 2361

Elektryczne oświetlenie wszystkich ubikacyj. — Telefonu międzymiastowego nr. 191.

Prospektów jakoteż pisemnych i telefonicznych Informacyi dostarcza każdej chwili — W czerwcu 15 proc. opustu. Zarząd zakładu.

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których żadne inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracyj. WIEK XX. jest najtańszym pismem codziennym w całej Polsce. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h. Egzemplarz 4 helery. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Z dnia 29 lipca 1900 r.

Wszystkie akcje i różne losy, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej

Ogólny dług państwa. Renta papierowa 67.55, Renta srebrna 57.29, Losy z roku 1884 po 250 zł. mk. 4%

Dług państwa krajowy w Radzie państwa reprezentowanych. Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł. 115.70

Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4% 94 95

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5% 94 95

Dług państwa krajowy korony węgierskiej. Węg. złota renta za 100 zł. 4% 115.35

Inne publiczne pożyczki. Pol. kraj. Bukowiny z r. 1893 94 94

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Austr. sakt. kred. ziem. 94.20

Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. Kol. Lwów-Czer. Jassy z r. 1884 za 300 87 50

Różne losy. Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 240.50

Akcie przedsiębiorstw transportowych. Bankow. kor. ok. (akc. pierwsz.) 200 zł. 390 46

Akcie banków (za sztukę). Banku Anglo austr. 120 szt. 276 50

Akcie przedsiębiorstw przemysłowych. Giełda karpac. haft. towarn. 500 kor. 920 970

Waluty. Dukat cesarski 11 41 11 45

Berlin, dnia 29 lipca. Pozn. listy zastawne 4 proc. Berya II 100 60

Warszawa, dnia 29 lipca. Listy dwukrot. Król. Polsk. duża 99 20

Petersburg, dnia 29 lipca. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1894 813 50